



## CHWILA NIEUWAGI, DUŻE STRATY



Do groźnego wypadku doszło 1 sierpnia, przed godz. 10.00, w Grabowie Wójtostwie.

Kierująca Citroenem mieszkanka Grabowa Wójtostwa chciała wykonać prawidłowo manewr skrętu w lewo, ale ponieważ z przeciwka jechał samochód, zatrzymała się, by go przepuścić. W tym czasie jadąca za nią skoda, którą kierowała mieszkanka Wrocławia, nie wyhamowała i uderzyła w tył jej samochodu.

Uderzenie spowodowało, że Citroen przemieścił się na drugi pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwka Renault Laguna. Samochodem tym kierował mieszkaniec Kępna i to on w tym małym karambolu odniósł najpoważniejsze obrażenia - pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala w Ostrowie Wlkp.

Kobieta kierująca skodą, uznana przez policję za sprawczynię wypadku, odmówiła przyjęcia mandatu, wobec

czego zostanie skierowany wniosek do sądu o jej ukaranie.

Wszyscy kierujący byli trzeźwi.

Oprócz stresu, nerwów, strachu i obrażeń ciała, miejmy nadzieję nietrawnych, są też spore straty „samochodowe”, co widać na zdjęciach.

Uważajmy, upały potrafią osłabić i rozproszyć uwagę kierowców.



## AMERYKAŃSKI SEN ADAMA FULARY

ADAM FULARA - ostrzeszowski muzyk i nauczyciel może powiedzieć, że spełnił swój amerykański sen. Na zaproszenie Paula Gilberta - znakomitości wśród najlepszych gitarzystów świata, brał udział w prowadzonym

przez niego przedsięwzięciu muzycznym, zatytułowanym THE GREAT GUITAR ESCAPE, będącym warsztatami gitarowymi dla entuzjastów, a często już mistrzów gry na tym instrumencie. Warsztaty odbywały się od 7

do 12 lipca, następane dni to już artystyczne wędrówki po Nowym Jorku. Teraz swoimi wrażeniami z pobytu w Stanach dzieli się z czytelnikami „CzO” (str. 12.-13.)



## Czy w tym szpitalu zrobiono wszystko, żeby ratować życie Michała?

Michał miał zaledwie dwadzieścia dziewięć lat i, jak każdy młody człowiek w jego wieku, wiele planów na przyszłość. W lipcu ukończył kursy na przystawianiu, chciał wyjechać za granicę.

Kilka tygodni temu zaczął skarżyć się na silne bóle głowy. Kiedy srodki przeciwbólowe przestały pomagać, postanowił udać się do lekarza rodzinnego. Ten przepisał mu mocniejsze tabletki i odstąpił do domu. Minęły trzy dni, a bóle nie ustępowały, dlatego w poniedziałek - 22 lipca, znowu wybrał się do lekarza. Tym razem pan doktor stwierdził, że to na pewno migrena, a towarzyszące temu dolegliwości kręgosłupa to „korzonki”. Nie chcąc

jednak lekceważyć bólów pacjenta, wystawił mu skierowanie do neurologa - tam trzeba było czekać na wizytę do 14 sierpnia, ponieważ lekarz nie napisał na skierowaniu, że jest to pilne. Michał myślał nawet o tym, żeby pójść na prywatną wizytę, ale lekarz-specjalista wyjechał na urlop.

W piątek - 26 lipca, po raz kolejny zle się poczuł.

- Było już późno, Michała znowu tak rozboleła głowa, że zaczął robić sobie okłady z zimnej wody, nie przechodziło, dlatego postanowiliśmy nie czekać, tylko udać się z nim na pogotowie. Kiedy dojechalśmy, zemdał.

Dokończenie na str. 2.

## Z POCIĄGU DO RADIOWOZU

Do niecodziennej interwencji policjantów doszło 2 sierpnia na stacji kolejowej w Ostrzeszowie.

Krótko po północy dyżurny policji został powiadomiony przez dyspozytora PKP o nieplanowanym zatrzymaniu pociągu osobowego relacji Katowice - Koszalin na stacji w Ostrzeszowie. Przyczyną przymusowego postoju było agresywnie zachowanie jednego z pasażerów. 24-latek (mieszkaniec Dąbrowy Górniczej) był pijany i zachowywał się w pociągu agresywnie - krzyczał na pasażerów, używał wulgarnych słów, pił alkohol, palił papierosy w miejscu niedozwolonym. Próby poskromienia



go przez obsługę pociągu nie przyniosły żadnych rezultatów.

Dokończenie na str. 3.

## SIERPNIOWA DZIEWCZYNA

